



Dwanaście amortyzatorów



Tekst i zdjęcia: Przemysław Olszewski

Wojciech Pietrzak ze Szczutowa koło Golubia-Dobrzynia w województwie kujawsko-pomorskim zakupił jesienią 2012 r. czeski opryskiwacz o pojemności 8000 l i szerokości belki roboczej 30 m. Maszyna ta ma na swoim koncie zabiegi wykonane na areale prawie czterech tysięcy hektarów.

Rolnika spod Golubia-Dobrzynia odwiedziliśmy podczas jednoczesnego skracania łąki i zwalczania mszyc w pszenicy ozimej. W menu opryskiwanych upraw 450-hektarowego gospodarstwa znajdują się ponadto: rzepak ozimy, kukurydza, pszenżyto ozime, jęczmień jary, jara mieszanka zbożowo-strączkowa,



Umieszczony zarówno przy maszynie, jak i w kabinie ciągnika panel elektropneumatycznego przełączania zaworu ssawnego to cecha charakterystyczna wersji Topline serii Mamut.

groch pastewny oraz buraki cukrowe. Poza różnymi zabiegami ochrony roślin największą ciąganą maszyną ze stajni Agrio pracuje także przy regulacji ich wzrostu oraz nawożeniu.

Mało hydrauliki, dużo pneumatyki

Zakupiony w firmie Gabo z Sarzyna za 317 tys. zł netto Mamut został zaregrowany z ciągnikiem Claas Arion 630 o mocy znamionowej 145 KM. Opryskiwacz połączony jest z traktorem poprzez dolny zaczep kulowy o dopuszczalnym nacisku 4 t. Reszta ciężaru maszyny ważącej z pełnym zbiornikiem nieco ponad 14 t spoczywa na jednoosiowym amortyzowanym podwoziu z kołami o rozmiarze 520/85R46. Poza sprzęgiem mechanicznym

Mamut korzysta ponadto z: ustawionego na 540 obr./min wałka WOM ciągnika oraz jednej pary wyjść hydrauliki zewnętrznej, dwuobwodowego złącza pneumatycznego, a także prądu pobieranego bezpośrednio z biegunów akumulatora, gniazda oświetlenia drogowego i trzypinowego gniazdka w kabinie.

Jak na tak dużą maszynę jej potrzeby olejowe są stosunkowo bardzo małe. Na Mamucie Wojciecha Pietrzaka znajdziemy jedynie dwa siłowniki hydrauliczne. Jeden służy do podnoszenia belki polowej, a drugi do jej rozkładania i składania. Znacznie bardziej rozbudowana w czeskim opryskiwaczu jest instalacja pneumatyczna. Powietrze z przyłączy ciągnika zasila układ hamulcowy, poduszki zawieszenia podwozia, a także liczne siłowniki do obsługi zaworów. Jak zaznacza producent, sterowanie elektropneumatyczne jest znacznie szybsze od elektrycznego.

Woda z hydrantu

Sercem opryskiwacza jest napędzany od wałka WOM zespół dwóch sześciosekcyjnych pomp przeponowych włoskiej firmy Annovi Reverberi. Sumaryczna ich wydajność to 370 l/min. Pompy niezależnie od wykonanej czynności pracują zawsze razem. Za dostarczenie im cieczy odpowiedzialny jest przełączany elektropneumatycznie zawór ssawny. W Szczutowie wykorzystuje się go do pobierania wody lub przygotowanego roztworu ze zbiornika głównego bądź wody ze zbiornika przeznaczonej do czyszczenia opryskiwacza i mycia rąk. Dodatkowo istnieje możliwość zasysania cieczy z zewnętrznego źródła. Opcjonalnie za napełnianie głównego zbiornika odpowiedzialna jest osobna pompa wirowa o wydajności 600 l/min. Wojciech Pietrzak do swojego Mamuta dostarcza wodę z hydrantu pod ciśnieniem poprzez zewnętrzne przyłącze. Napełnianie zbiornika o pojemności nominalnej